

Downo wilija na istebniańskiej

Data publikacji: 15.12.2016 16:00

Inscenizacja "Downo wilija" w wykonaniu podopiecznych Stowarzyszenia "Dobrze że jesteś" stworzyła niepowtarzalną atmosferę na przedświątecznym spotkaniu dla seniorów z Istebnej.

W Ośrodku Edukacji Ekologicznej 9 grudnia licznie zgromadzili się najstarsi mieszkańcy gminy. Przedstawieniem byli zachwyceni, gdyż trafiało ono do ich serc zarówno wspomnieniową tematyką, jak i gwarową formą przekazu.

„Downo wilija” to spektakl będący efektem współpracy wielu środowisk. Głównymi aktorami, doskonale odgrywającymi tradycyjną Wigilię, byli niepełnosprawni ze stowarzyszenia. Pomagali lokalni działacze i mieszkańcy Istebnej. Widzowie mogli zobaczyć wydarzenia z całego dnia składające się na tradycyjne świętowanie Bożego Narodzenia. Od porannej pobudki i modlitwy, przez postny dzień poświęcony zdobieniu domu i przygotowaniu tradycyjnych potraw, aż do uroczystej Wigilii, w czasie której pojawili się niespodziewani goście. Zdarzył się też cud, którym było uzdrowienie chorego dziecka. A na zakończenie rodzina udała się na Pasterkę.

Spektakl był częścią projektu „Folkowe integrowanie” dofinansowanego z Programu „Działaj Lokalnie”, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. Jednym z jego elementów były zajęcia muzyczno-teatralne pod okiem znanych istebniańskich muzyków z Józefem Brodą na czele. Dzięki temu inscenizacja miała wspaniałą oprawę muzyczną w postaci muzyki na żywo w wykonaniu: Jana Kaczmarzyka, Zbigniewa Wałacha, Marzeny Suszki, Janiny Juroszek i Moniki Wałach z dziećmi z zespołu Jetelinka.

Po pięknej inscenizacji organizatorzy pokazali prezentację z realizacji projektu, który służył rozwijaniu nie tylko muzycznych, ale także ceramicznych talentów podopiecznych stowarzyszenia pod okiem ekspertów. Dzięki temu zaproszeni seniorzy otrzymali piękne serca wypalone z gliny, ozdobione motywami koronkowymi.

Bardzo wzruszającą niespodzianką okazała się prezentacja stworzona dla Józefa Brody z okazji jego 75 urodzin, przypadających dokładnie w dzień spektaklu. Bogumiła Juroszek dziękowała Brodzie za opiekę artystyczną i duchową oraz za serce wkładane w pracę z osobami niepełnosprawnymi.

Spotkanie zakończył pyszny poczęstunek przygotowany przez rodziców podopiecznych stowarzyszenia oraz życzliwych sympatyków. Seniorzy byli wdzięczni za wspaniałą atmosferę, podkreślali ogrom pracy instruktorów, włożonej w to wydarzenie. Jednak najbardziej byli poruszeni wspaniałą grą aktorów płynącą prosto z serca.

(beti)

